

Magia IHVH-ADNI

LEKCJA IV: Zastosowania

Oryginał angielski © 2002 Rawn Clark
Wersja polska © 2004 FranzBardon.pl

Witam w czwartej lekcji Magii IHVH-ADNI.

Po ukończeniu lekcji pierwszej, drugiej i trzeciej powinieneś być w stanie z łatwością wykonywać magiczny kantykt. Powinieneś umieć mówić go we właściwym brzmieniu i rytmie, używając potrójnej magicznej mowy, równocześnie wzmacniając go swoimi energetycznymi wizualizacjami. To wszystko powinno być dla ciebie teraz proste do osiągnięcia.

Zatem skupimy się na sposobach używania Magii IHVH-ADNI.

Istnieją dwa miejsca w tym kantyktu, gdzie właściwa jest pauza. Pierwsze miejsce to pomiędzy „ADNI” a „Ribonno Szel Olam”. Jest to istotne połączenie w strukturze kantyktu. Jest to miejsce pomiędzy akumulacją Światła a jego wysłaniem.

Kiedy wymawiasz fragment od „Ani” do „ADNI”, gromadzisz określoną ilość energii światła i zatrzymujesz ją w sobie. Jest to bardzo dynamiczna energia, którą powinno się odczuwać jako fizycznie energetyzujące napięcie.

Na początek proponuję trzy powtórzenia tego pierwszego segmentu. Wykonajmy to razem dla demonstracji. Pomiedzy każdym z powtórzeń będzie krótka przerwa na jeden lub dwa oddechy.

Ani, IHVH, ADNI.

Dobrze, teraz utrzymaj energię i podczas tej przerwy stabilizuj strukturę Światła.

Teraz drugi raz. Na to, co jest obecne, nałóż kolejną warstwę kumulowanej energii Światła. Niech to powtórzenie podwoi akumulację.

Ani, IHVH, ADNI.

Przez chwilę wyczuwaj zwiększoną energię i ustabilizuj strukturę Światła. Teraz trzeci raz. Nałóż to na już obecną energię i potrój początkową akumulację.

Ani, IHVH, ADNI.

Bardzo dobrze. Teraz uwolnij tę zebraną energię, wykonując kantykt w całości, aż do „Amen”.

Ani, IHVH, ADNI, Ribonno Szel Olam, Amen.

W przyszłości, kiedy będziesz mówił „Ani, IHVH, ADNI” ostatniego powtórzenia, to nie

powinieneś zbierać czwartego ładunku energii Światła. Zamiast tego jedynie wprowadź w ruch to, co zostało już zakumulowane. Wprowadź to w ruch, nadaj dynamizm i przygotuj do wysłania.

Teraz przejdziemy wprost przez cały proces potrójnej akumulacji i wysłania. Pamiętaj, zaczynamy od trzech powtórzeń części od „Ani” do „ADNI”, by kumulować, a następnie kończymy pojedynczym powtórzeniem całego kantyku w celu wysłania.

Ani, IHVH, ADNI.
Ani, IHVH, ADNI.
Ani, IHVH, ADNI.
Ani, IHVH, ADNI, Ribonno Szel Olam, Amen.

Zróbmy to raz jeszcze.

Ani, IHVH, ADNI.
Ani, IHVH, ADNI.
Ani, IHVH, ADNI.
Ani, IHVH, ADNI, Ribonno Szel Olam, Amen.

Bardzo dobrze. Na koniec powinieneś być pewien, że pozbyłeś się całej akumulacji energii Światła. Oczywiście nadal będziesz czuł się naenergetyzowany całością doświadczenia, lecz nie możesz odczuwać tego zbyt mocno. Jeśli czujesz, że nie pozbyłeś się całkowicie swojej akumulacji, to po prostu wizualizuj jej resztę wypływającą poprzez twoje stopy do chłonnej ziemi.

Teraz, następna faza naszej pracy dotyczy impregnowania zgromadzonej energii Światła naszą intencją, pragnieniem lub wolą. Musimy nadać jej konkretny cel. Naszym celem będzie stworzenie dobroczynnego błogosławieństwa dla wszystkiego, co nasza energia napotka na swojej drodze do krawędzi nieskończonego wszechświata.

Zachodzi to podczas przerwy pomiędzy „ADNI” a „Ribonno Szel Olam”. Kiedy już zgromadzimy nasz potrójny ładunek energii Światła, spędzimy kilka „pustych” oddechów, skupiając naszą intencję i odciskając ją na nagromadzonej energii.

Zacznijmy potrójną akumulację.

Ani, IHVH, ADNI.
Ani, IHVH, ADNI.
Ani, IHVH, ADNI.

Teraz skup się na intencji błogosławieństwa i swoim umysłem spraw, by nagromadzony ładunek energii dostosował się do niej. Za pomocą umysłu i emocjonalnej pasji spraw, by energia Światła przyjęła właściwą częstotliwość wibracji dla manifestacji dobrodziejstwa dla wszystkiego, co napotka. Po prostu pozwól sobie to zrobić – nie próbuj odkryć, jak się to robi, czy też jak „dobrodziejstwo” wygląda, ani nic w tym rodzaju. Po prostu zrób to. Niech płynie to samo z siebie. Twój podświadomy instynkt wie, co robić, nawet bez myślenia o tym.

Bardzo dobrze. Teraz powtórzmy kantyk w całości i wyślijmy naszą błogosławiącą energię na zewnątrz, do krawędzi nieskończonego wszechświata.

Ani, IHVH, ADNI, Ribonno Szel Olam, Amen.

Cudownie!

Dodajmy ostatni składnik, a potem trzy razy przejdziemy przez całą potrójną akumulację, impregnację błogosławieństwa i wysłanie.

Ten ostatni składnik jest czymś, co nazywam „prowadzeniem”. Rozumiem przez to, że dodajemy własnej, świadomej intencji do tej mieszanki, kiedy energia Światła, którą wysłaliśmy na zewnątrz, odbija się z powrotem do nas.

Energia Światła, którą wysłaliśmy, powinna osiągnąć filozoficznych krawędzi nieskończonego wszechświata w momencie, gdy końcówka naszego oddechu jest zużyta na „Ribonno Szel Olam”. Razem z następnym oddechem energia Światła zaczyna się odbijać. Powraca do nas, tak jak fale wody w zbiorniku odbijają się, by powrócić do swojego źródła.

Jest to kolejne istotne połączenie, gdyż jest to miejsce, kiedy zmiany spowodowane pierwszą, skierowaną na zewnątrz falą energii Światła są utrwalane. To echo, które dotknęło Boskości poprzez otarcie się o filozoficzne krańce nieskończonego wszechświata, jest wyjątkową substancją. Jest to uniwersalny utrwalacz. Jest to tym, co „wykuwa w kamieniu” zmiany, które wytworzyliśmy poprzez nasze błogosławieństwo.

Kiedy dodamy świadomą intencję do tej szczególnej fazy naszej kreacji, możemy zwielokrotnić jej efekt wykładniczo.

Zatem, ten ostatni czynnik w naszym kandyku jest momentem, w którym dodamy dodatkowego powabu efektywności naszego intencjonalnego błogosławieństwa. Ten proces jest podobny do tego, co powiedziałem o sprawianiu, by zgromadzona energia Światła odzwierciedlała i ukazywała naszą intencję. Jest to również coś, co musisz po prostu *zrobić*, bez racjonalizowania. Instynktownie będziesz wiedział, co robić.

Kiedy postrzeżasz powracanie fali błogosławieństwa, spraw, by fale odzwierciedlały twoją intencję. Zobacz swoją intencję, jak krystalizuje się wewnątrz esencji wszystkiego, przez co przechodzi fala. Użyj mocy swojego umysłu, by wspomagać uniwersalny utrwalacz.

A następnie, przy zamykającym „Amen” uczyni to w pełni trwałą rzeczywistością. W tym momencie fale powracają do ciebie.

Zatem, razem z tym ostatnim składnikiem, wykonajmy cały rozszerzony kandyk. Zaczniemy od potrójnej akumulacji, następnie zrobimy pauzę trwającą trzy pełne oddechy, podczas której będziemy impregnować naszą akumulację błogosławieństwem dobrodziejstwa dla wszystkiego. Następnie wyślemy nasze błogosławieństwo przy „Ribonno Szel Olam” i zrobimy pauzę na kolejne trzy oddechy, aż poprowadzimy jego powrót. Wówczas zakończymy poprzez „Amen”.

Ani, IHVH, ADNI.

Ani, IHVH, ADNI.

Ani, IHVH, ADNI.

Teraz zaimpregnuj akumulację.

Teraz wyślij ją.

Ani, IHVH, ADNI, Ribonno Szel Olam.

Teraz prowadź jej powrót.

Teraz urzeczywistnij ją.

Amen.

Cudownie!

Teraz wykonajmy to ponownie, lecz zanim to zrobimy, chcę przypomnieć ci o potrójnej magicznej mowie. Pamiętaj, że nie mówisz normalnie, tylko fizyczno-astralno-mentalnie. Mówisz swoim umysłem, sercem *oraz* ciałem.

Dobrze, zacznijmy, lecz tym razem nie będę mówił podczas dwóch trzyoddechowych pauz.

Ani, IHVH, ADNI.

Ani, IHVH, ADNI.

Ani, IHVH, ADNI.

+

+

+

Ani, IHVH, ADNI, Ribonno Szel Olam.

+

+

+

Amen.

Cudownie!

Teraz powtórzmy całość ostatni raz.

Ani, IHVH, ADNI.

Ani, IHVH, ADNI.

Ani, IHVH, ADNI.

+

+

+

Ani, IHVH, ADNI, Ribonno Szel Olam.

+

+

+

Amen.

Doskonale!

Teraz musimy odwrócić naszą uwagę od tego, co osiągnęliśmy. Jest to ważny krok w każdej magicznej operacji. Na koniec musisz stworzyć prawdziwy koniec i zniszczyć połączenie pomiędzy twoim umysłem a tym, co się właśnie stało. Im bardziej gwałtownie i twardo to zrobisz, tym lepiej.

Kantyk, który tworzy zewnętrzną stronę Magii IHVH-ADNI, może być używany na wiele

różnych sposobów. To, czego się właśnie nauczyłeś, jest pełną pracą kantyku, bądź też tym, co nazywam „pełną postacią”. Zdaję sobie sprawę, że w tej pełnej postaci trzeba pilnować wielu rzeczy, lecz nie martw się, z praktyką stanie się to automatyczne. To, co teraz wymaga intensywnej koncentracji, powolnego myślenia i wielu pustych oddechów, będzie ostatecznie zachodzić w przeciągu sekund.

Podobnie, twoje postrzeganie energii Światła zwiększy się i dojrzeje z praktyką, tak samo jak i jego ilość, jaką jesteś w stanie zgromadzić.

Najprostsza forma Magii IHVH-ADNI naśladuje sam cykl oddechu. Nie ma w niej akumulacji, impregnacji czy prowadzenia. Światło Kether jest jedynie prowadzone w dół i wysyłane na okrągło, przez tyle powtórzeń ile zdaje się być stosowne. Ta praktyka ma efekt tonizujący w astralno-mentalnym ciele i pomaga w nim ustanowić kabalistyczną strukturę światła. Oczyszcza kanały światła wewnątrz całego twojego istnienia.

Pełna postać ma wiele rytualnych zastosowań. Przede wszystkim zapewnia szybką i potężną akumulację energii. Fragment od „Ani” do „ADNI” można powtarzać tyle razy, ile się chce i tym samym zgromadzić odpowiednio wielki czy gęsty ładunek energii Światła.

Pełna postać energii Światła może być kierowana na zewnątrz ku innym, czy też, konkretniej, ku pojedynczej osobie bądź grupie. Można ją również zwrócić do wewnątrz, ku własnej jaźni. Przy pomocy błogosławieństwa, które właśnie wykonaliśmy, rozciągnęliśmy naszą energię Światła na wszystkich innych. Jeśli chcesz skupić się na konkretnym celu, wówczas momentem na ustanowienie go jest impregnacja intencji na zgromadzonej energii Światła oraz czas fazy prowadzenia. W każdym razie, musisz nadal wysyłać to do krawędzi nieskończonego wszechświata, lecz kiedy chcesz skupić się na celu, musisz uczynić go dokładnym punktem środka dla powracającej fali. Innymi słowy, twój cel musi być punktem, w którym powracające pierścienie fali przestają istnieć. Jeśli *ty* jesteś celem, wtedy fale energii Światła ostatecznie powracają do ciebie i nigdzie indziej.

Rzecz, której powinieneś być świadomy, jest fakt, że ten kantyk nie działa, jeśli życzenie, jakie chcesz odcisnąć na zgromadzonej energii Światła, owocowałoby szkodliwym czy negatywnym efektem. Istnieją ku temu dwa powody. Pierwszym jest to, że używane tu Światło ma swoje źródło w Kether. A drugim jest to, że wysyłamy Światło do filozoficznych krawędzi nieskończonego wszechświata. Innymi słowy, dotykamy Boskości. Boski dotyk jest transformujący i kiedy wysyłamy nań negatywną czy szkodliwą energię, to jest ona nam zwracana w nowej formie. Kiedy to, co wysyłamy Boskości, jest zbyt negatywne, powraca to *wyłącznie do nas*. Lecz kiedy wysyłamy błogosławieństwo, powraca ono tysiącokrotnie i nie wyłącznie do nas.

To kończy czwartą lekcję. Sugeruję byś eksperymentował z tymi nowymi dodatkami do praktyki i zaznajomił się z ich użyciem. Kiedy będziesz gotowy, możesz przejść do lekcji piątej i nauczyć się, jak tworzyć i utrzymywać osobistą tarczę przy użyciu Magii IHVH-ADNI.

Wszystkiego dobrego!